

Streszczenie

Wojciech Maciej Frycz

Ks. Józefa Tischnera filozofia miłości

Przedmiotem pracy jest miłość w twórczości ks. Józefa Tischnera. W bogatej już literaturze filozoficznej i teologicznej poświęconej dotąd myśli ks. Tischnera napisano już wiele o dobru, złu, dialogu, dramacie, wolności, cierpieniu, śmierci, wychowaniu, myśleniu religijnym. Miłości poświęciła swój jeden tylko artykuł I. Mizdrak, *O smaku miłości – wokół rozważań Karola Wojtyły i Józefa Tischnera*. Natomiast książka Tomasza Ponikły *Józef Tischner - myślenie według miłości. Ostatnie słowa* jest bardziej książką biograficzną. Nie podjęto zatem dotąd tematu miłości w myśli ks. Tischnera, jakby nikt nie spodziewał się go tam znaleźć. Być może dlatego, że ks. Tischner nie lubił mówić i pisać o miłości. Uznawał pojęcie miłości za wieloznaczne. Przede wszystkim jednak słowo miłość kojarzyło mu się z książką Karola Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*, której też nie podzielał.

Mimo sceptycyzmu ks. Tischnera wobec miłości, jest ona fundamentem całej jego twórczości. Stawiam w pracy tezę, że doświadczenie miłości stanowi podstawową kategorię filozofii dramatu ks. Tischnera. Choć często niewidoczne, przenika całą jego myśl. Świadczy o tym przede wszystkim jego odniesienie do dwóch najwybitniejszych i najgłębszych rozpraw o miłości w myśli europejskiej: *Uczty Platona* i *Gwiazdy Zbawienia* Franza Rosenzweiga. Z poglądami pierwszego ks. Tischner polemizuje. Greckiej koncepcji miłości przeciwstawia koncepcję chrześcijańską. Myślą drugiego wyraźnie się inspirował.

Do doświadczenia miłości doprowadziło go poszukiwanie sensu. Początkowo poszukiwał go na polu epistemologicznej fenomenologii. Ostatecznie doszedł do przekonania, że źródłem sensu jest miłość. Pragniemy miłości, by ocalić swe życie przed bezsenssem. Przekonuje o tym znakomity artykuł „Ku Transcendencji, która jest Osobą”, w którym ks. Tischner przeprowadził dowód na istnienie Boga właśnie w oparciu o doświadczenie miłości.

Celem jaki stawiam sobie w pracy jest synteza Tischnerowskiej koncepcji miłości oparta na niektórych jego artykułach, czasami krótkich wypowiedziach, a niejednokrotnie pojedynczych zdaniach. Taka praca wymagała żmudnego przebadania całej spuścizny pisarskiej ks. Tischnera. Wymagała także rozkodowania innych pojęć, których ks. Tischner używa jako synonimów miłości, często po to, by właśnie słowa miłość uniknąć. I tak dla przykładu są to: wybór, wspaniałomyślność, wierność, wzajemność, wartość, obowiązek, serce, dar, ofiara, odpowiedzialność. Przede wszystkim jednak Dobro.

Tę rekonstrukcję Tischnerowskiej koncepcji miłości realizuję w następujących rozdziałach. W rozdziale pierwszym badam źródła inspiracji, które wywarły wpływ na Tischnerowskie rozumienie miłości, poczynawszy od św. Augustyna, przez mistyków: Mistrza Eckharta, Jana Taulera, św. Jana od Krzyża, przez filozofów nowożytnych, m.in. Søren Kierkegaarda, po filozofów współczesnych: Maksa Schelera, Emmanuela Levinasa i Franza Rosenzweiga. W rozdziale drugim przedstawiam różne koncepcje miłości: między mężczyzną i kobietą, miłość bliźniego, miłość siebie i miłość Boga. Do tego rozróżnienia już później nie wracam. Od rozdziału trzeciego zaczyna się zasadnicza część pracy, w której za przewodnika przyjąłem duńskiego filozofa Kierkegaarda. Rozdział trzeci poświęcam zatem miłości estetycznej, której domeną jest piękno. Rozważam w nim, za ks. Tischnerem, dwuznaczność piękna, grę uwodzenia i zwodzenia, pożądanie, piękno jako maskę, która ukrywa zło. Rozdział czwarty poświęcam miłości etycznej, którą jest dobro. Rozdział piąty poświęcam miłości religijnej, miłości Boga.

Cele jakie sobie stawiam są zasadniczo dwa. Pierwszy, wewnętrzny. Być może rekonstrukcja Tischnerowskiej koncepcji miłości, która dotąd nie została zrealizowana, rzuci nowe światło na rozumienie jego filozofii. Drugi będzie dotyczył oryginalnego wkładu Tischnerowskich rozmyślań w rozumienie miłości w ogóle.

W konkluzji dochodzę do następujących wniosków: Miłość obecna jest w myśleniu ks. Tischnera w dwóch perspektywach. Z jednej strony jej rozumienie jest głęboko inspirowane objawieniem chrześcijańskim. Źródłem miłości jest Bóg. Wszelka miłość pochodzi od Boga i ostatecznie ku niemu zmierza. Ten wątek Augustyński szczególnie wybrzmiewa w jego myśli. Z drugiej strony miłość jest pragnieniem człowieka. Czy Bóg istnieje? Samo to pytanie ma dla ks. Tischnera wymiar dramatyczny? Jeśli Bóg nie istnieje, to nasze życie pozbawione jest sensu. Oryginalnym wkładem ks. Tischnera w rozumienie miłości jest jego dowód z miłości na istnienie Boga.

Obok wątków Augustyńskich obecne są u ks. Tischnera silne inspiracje koncepcją miłości mistyków: Mistrza Eckharta, Św. Jana od Krzyża i filozofów: Kierkegaarda, Schelera, Marcela, Rosenzweiga czy Levinasa. Pomimo tych inspiracji wiele analiz doświadczenia miłości ks. Tischnera jest inspirujących i nowatorskich. Warto wspomnieć przynajmniej o dwóch.

Pierwszy z nich, jak sędzę, związany jest z doświadczeniem wzajemności. Wbrew Platonowi ks. Tischner twierdził, że więź wzajemności nie jest jednością znoszącą różnice międzyosobowe, lecz pojednaniem, które jednocześnie zachowuje odrębność osób. Natomiast wbrew Levinasowi stwierdził, że więź ta musi być wzajemna. Nikt tak jak ks. Tischner nie

pokazał, że to nie miejsca tworzą więzi, ale więzi miejsca. Dom to nie mury, w których może zamieszkać mężczyzna i kobieta, lecz międzyludzka więź wzajemnego obdarowania swoją obecnością i zdolność do ofiary. Dopiero ona pozwala prawdziwie zamieszkiwać. Warsztat pracy, to nie fabryka, lecz międzyludzka więź współpracy i porozumienia. Praca nie jest pierwszorzędnie wytwarzaniem dóbr, lecz pracą dla kogoś. Świątynia to nie przestrzeń sakralna, lecz „przestrzeń uświęcenia” poprzez ofiarę dla innych. A cmentarz to nie miejsca grzebania zmarłych lecz miejsce obecności bliskich. Ta więź, choć jest dla człowieka pełnią sensu jaki w tym życiu może on osiągnąć, jest jednocześnie nieustannie zagrożona. Jesteśmy bowiem wolni. Ks. Tischner z całą mocą podkreśla związek między wolnością i Dobrem. Wolność jest sposobem istnienia Dobra, dlatego może być także sposobem jego nie istnienia: uwodzenia, zdrady, opuszczenia, osamotnienia.

Drugi oryginalny i nowy aspekt Tischnerowskiej koncepcji miłości, to jej wymiar dramatyczny. Nikt tak jak ks. Tischner nie podkreślił dramatycznego wymiaru miłości: Boga, bliźniego i siebie samego. Dramatyczne napięcie, jak podkreśla ks. Tischner, naznacza szczególnie miłosną relację między człowiekiem i Bogiem.